

## OGŁOSZENIA:

**PRZEDPŁATA:**  
W Radomiu  
bez odnoszenia:  
Rocznie rb. 4.  
półrocznie rb. 2.  
kwartalnie rb. 1.

Pocztą:  
Rocznie rb. 5 k. —  
półrocz. rb. 2 k. 50  
kwart. rb. 1 k. 25

Numer pojedynczy  
kop. 5.

Rękopisy  
bez zastrzeżeń nie  
zwracają się.

Na 1-ej stronie  
za wiersz gar-  
montowy lub jego  
miejsce  
kopiejek 50.

Nekrologi za wiersz  
kopiejek 20.

Reklamy i Nadesłane:  
za wiersz petitowy  
lub jego miejsce  
kopiejek 30.

Ogłoszenia  
zwyczajne po k. 10  
za wiersz petitowy  
lub jego miejsce.

# Gazeta Radomska

Wychodzi w Środy i Soboty.

Redakcja i Administracja otwarte codziennie, prócz niedziel i świąt, od godz. 10-jej rano do 4-jej po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51, telefon Nr. 2-25.

## Potrzebna zaraz

osoba pisząca wprawnie na maszynie,  
po polsku pożądana i po niemiecku.

Zgłaszać się do C. i K. Komendy  
Obwodowej w Radomiu. — 1

BRONISŁAW PRYBE.

## ARTYKUŁY EKONOMICZNE.

IX.

Suma pracy, wykonywanej przez naród, zależy nie tylko od stanu i składu fizycznego ludności, ale i od jego organizacji społecznej.

Już na zaraniu ludzkości, w okresie kamienia łupanego, t. j. około 200 tys. lat temu, istniała organizacja społeczna. Zasadnicze cechy tej organizacji były: zbiorowe działanie (zrzeszanie pierwotne) w poszczególnych wypadkach i podział pracy na najogólniejsze działy.

Wszak i u zwierząt widzimy wspólne wysiłki w celu odparcia wroga i starania wyłącznie samicy — matki około wychowania potomstwa, gdy samica dostarcza pożywienia (praca męska i żeńska).

Wykopaliska ze żwirów, znalezione w dolinie Somy, w głębokości 6 metr. pod trzema warstwami gliny, żwiru i marglu i składające się z krzemienych narzędzi wspólnie z kośćmi takich dużych zwierząt, jak słonie, dowodzą, że już wtedy człowiek znał wspólne zabiegi wyrozumowane w celu upolowania grubego zwierza.

Oprócz podziału pracy na męską i żeńską, niewątpliwie, istniał półzawód wyrabiania narzędzi z kości lub kamienia. Być może, istniał już wówczas zaczątek handlu: za topór kamienny lub naszyjnik z zębów niedźwiedzi, czy za rysunek mamuta na kości płacił myśliwy zwierzyną piękną kością, lub skórą.

Wymienione cechy zasadnicze, choć niewyraźnie zarysowane w społeczeństwach pierwotnych, wydają się z biegiem czasu i stanowią podwalinę całego ustroju gospodarczego wszystkich ludów i we wszystkich czasach. Zrzeszanie się w pewnych nieprzewidywanych dla jednostki, lub małej liczby jednostek pracach, i podział pracy na poszczególne działy i działki stanowią o celowości zabiegów gospodarczych, pracę narodu czynią wydajniejszą przy jednako- wych wysiłkach. Postęp na polu organizacji społecznej u ludów pierwotnych odbywał się niezmiernie wolno. Pochłaniała każdego straszliwa walka o byt i pożywienie. Nikt nie miał czasu.

Z chwilą, gdy poczęto oswać zwierzęta, właściwie, gdy przeniesiono część pracy człowieka na zwierzęta, rozpoczęła się nowa era w organizacji społecznej: człowiek stał się panem zaoszczędzonego czasu, i przybył dział opieki nad zwierzętami. Dalejszym krokiem było niewolnictwo wojenne (jeńcy), następnie niewolnictwo właściwe murzyńskie, w końcu i poddaństwo. Wszystkie te formy niewolnictwa, od zwierzęcia poczynając, a kończąc na poddanym, mają wspólną cechę: zaoszczędzenie czasu. Niektórzy mogą już różniczkować swoje potrzeby, a co za tem idzie, muszą organizować gospodarstwo społeczne. Wkrótce jednak ta ordynarna forma niewolnictwa wydała się niezgodną z duchem czasu, powiał prąd humanitaryzmu...

Niewolnictwo i poddaństwo zniesione zostało...

Obecnie króluje wolna praca. Ideałem takiej pracy jest praca, pozbawiona wszelkiego przymusu zewnętrznego, więcej nawet, bo odpowiadająca skłonnościom i przyzwyczajeniom pracującego, a tajemnicą ekonomistów i propagatorów jest większa intensywność pracy wolnego człowieka, który jest zainteresowany w owocach swej pracy.

Jakkolwiek wolna praca, tak pojmowana jest tylko pobożnym życzeniem wobec realnego życia, które prawdopodobnie nigdy nie wyzwoli pracy z przymusów wewnętrznych i zewnętrznych (głód smaga nie gorzej od bata dozorca niewolników), jednakże wszelkie

ograniczenia i przeszkody, stawiane wolnej pracy i inicjatywie jednostki, wpływają na zmniejszenie wydajności narodu — to też wojnę tym ograniczeniom wypowiedzieć trzeba.

Sprowadzają się one do następujących grup:

- 1) zabezpieczenie osoby i mienia pracującego,
- 2) poziom oświaty, kultury i wykształcenia zawodowego,
- 3) zwyczaje i moralność narodu i
- 4) społeczne ugrupowanie ludności pod względem ekonomicznym.

Są to rzeczy, które rozwijać będą w najbliższych artykułach.

## WOJNA.

### Na wschodnim froncie.

Komunikat z d. 29 b. m.

Nic szczególnego nie zaszło.

Komunikat z d. 30 b. m.

Nic nowego.

Komunikat z d. 1 b. m.

Nie wydarzyło się nic szczególnego. Wojska związkowe, operujące na froncie północno-wschodnim pod austrjacko-węgierskim zwierzchnictwem naczelnem, zabrały w m. listopadzie w jeńcach i zdobyczy 78 oficerów, 12.000 żołnierzy i 32 mitraljezy.

### Na włoskim froncie.

Okazuje się coraz bardziej, że Włosi w tych dniach za wszelką cenę chcą osiągnąć jakiś skutek na froncie Isonzo, i o ileby się udało i pod Gorycją, Wczoraj na całym froncie między Tolmeinem i morzem skierowali swe ataki, szczególnie zaś zaciekłe przeciwko naszym obydwum przyczółkom mostowym i północnej części płaskowzgórza Doberdo. Natarcia przeciwko naszym stanowiskom górskim na północ od Tolmeinu zostały natychmiast złamane. Przyczółek mostowy Tolmein znajdował się po południu w deszczowym ogniu. Zaczem nastąpiły 3 silne ataki na północny, słabszy od południowego, odcinek. Wszystkie odparto z nadwyzczaj ciężkimi dla nieprzyjaciela stratami. Tak samo bezskutecznie okazały się kilkakrotne próby ataku pod Plawą. Przed przyczółek mostowy w Gorycji ściągnięto ze wszystkich frontów bardzo znaczne siły włoskie. Do ataku ruszył nieprzyjaciel wczoraj tylko pod Oslawiją i odrzucono go. Tylko wązki odcinek frontu został zabrany. Na Gorycję rzucono w nocy znów do 100 ciężkich pocisków. W odcinku płaskowzgórza Doberto po czterogodzinnym przygotowaniu artyleryjskim nastąpiły szczególnie silne i gwałtowne ataki przeciwko Monte San Michele i okolicy San Martino. Na Monte San Michele Budapeszteński honwedski pułk piechoty № 10 odparł krwawo wszystkie natarcia nieprzyjaciela. San Martino atakowano zwartemi masami 3 razy. I tutaj także Nagy Vazader honwedski pułk piechoty № 4 utrzymał wszystkie swoje stanowiska po zażartych walkach ręcznych. Również i na południu — zachód od tej miejscowości odparto i atak nieprzyjacielski.

### Na południowo-wschodnim froncie.

Nasza ofenzywa w północnym i północno-wschodnim Czarnogórze postępuje stale naprzód. Wojska c. i k. przechodzą przełęcz Metalak na południe od Priboju. Bułgarzy ścigają Serbów w kierunku Prizrenu.

Na południo-zachód od Priboju odrzuciliśmy ku Plevlje wojska czarnogórskie. Na granicy czarnogórskiej, na południo - zachód od Mitrowicy, wojsko austrjacko-węgierskie napadło Serbskie straże tyłne i wzięto im 210 jeńców. Bułgarzy zbliżają się ku kotlinie Prizrenu.

Nasze wojska marszem obejmującym postępują ku Plevlje. Jedna kolumna zaatakowała wyżynę Gradina na południo-wschód od przełęczy Metalaki. Inna zdobyła w porze popołudniowej zaciekłe po nastaniu ciemności bronione przez Czarnogórczan. Armja generała Kövessa w m. listopadzie wzięła do niewoli 40.000 żołnierzy serbskich i 26.000 zdolnych do broni i zdobyła 29 armat i 12 mitraljez. Zastępca szefa sztabu generalnego fldm. von Höffer.

## Z MIASTA.

Wydział Narodowy ziemi Radomskiej. W dniu 26 i 27 zeszłego miesiąca odbyło się w Radomiu zebranie organizacyjnej Wydziału Narodowego ziemi Radomskiej. Zebranie było bardzo liczne, gdyż miało przeszło stu uczestników, zaproszonych przez organizatorów. Po rozważeniu stosunków polityczno społecznych w kraju naszym postanowiono niezwłocznie przystąpić do utworzenia na wzór Lublina Wydziału Narodowego.

Celem tej nowej na terenie ziemi naszej instytucji będzie akcja w celu podniesienia uczuć patriotycznych i stanu kulturalnego naszego społeczeństwa, rozbudzenia zainteresowania w szerokich masach sprawami tyżąciami się kraju naszego, powołanie wreszcie wszystkich warstw do zajęcia się Legionami Polskimi przez udzielanie im wszelkiej pomocy, jaką społeczeństwo polskie udzielić im może.

Wzorem dla przyszłych prac Wydziału ma służyć także instytucja w Lublinie, która rozwija swą owocną pracę od szeregu miesięcy.

Zebranie postanowiło jednocześnie rozciągnąć swe działanie na całą ziemię Radomską i w tym celu postanowiło natychmiast po ukończeniu niezbędnych czynności natury formalnej przystąpić do organizowania podobnych instytucji na całym obszarze ziemi Radomskiej.

Powstanie tej instytucji należy powitać, jako pierwszy krok otrząśnięcia się społeczeństwa naszego z apatii i gruźności, rozszerzenia swych choryzontów myślenia poza własną biedę, szczere zajęcie się dół tych, co ofiarnie przelewają krew za Ojczyznę.

Skład Wydziału ogłoszonym zostanie po zakończeniu strony formalnej organizowania się.

Wydział uniwersytetu ludowego Rad. Kom. Szkolnej zawiadamia, że niedzielne wykłady odbędą się jak zwykle o 3-ciej po poł. Wykłady przerwane były jedynie w ubiegłą niedzielę, jako w dzień obchodu ludowego rocznicy 29-go listopada.

Z Seminarjum Nauczycielskiego ziemi Radomskiej. Dowiadujemy się, że w poniedziałek rozpoczynają się wykłady. Poprzedza rozpoczęcie zajęć nabożeństwo w niedzielę, o godz. 10 rano, w kościele Bernardyńskim o 12 $\frac{1}{2}$  i tegoż dnia uroczysty akt otwarcia w sali Szkoły handl. męskiej.

Z Domu Towarowego. Kiedy mieszkańcy Włocławka, jak się dowiadujemy z „Dzien. Pozn“, nie odczuwają drożyzny, Radomianie optającą haracz, dochodzący na niektórych artykułach pierwej potrzeby, jak nafta, mydło, do 500% cen przedwojennych.

Jako przeciwdziałanie wilczym apetytom spekulantów, umiejącym — jak zwykle — obejść wszędzie zakazy, powstały w początku r. b. sklepy K. O. m. Rsdomia, później nieco — hurtownia gubernialnego K. O., a obecnie zorganizowaną została Komisja Apropowizacyjna.

Ruch wyzwolenczy ze szponów spekulacji powoli wzmaga się, czego objawem jest niedzielne, 28 z. m., zebranie ogólne Stowarzyszenia „Dom Towarowy“, który do tej pory zajmował się przeważnie sprzedażą skór, a w dziale metalowym miał odlewy. Z liczby 239 członków, figurujących na liście tej kooperatywy, przybyło 105 stowarzyszonych.

Na przewodniczącego wybrano p. Wacława Dębowskiiego, na sekretarza p. Edwarda Granzowa, a na asesorów zaproszeni zostali p. Stan. Burghard, Ksawery Massalski, Zyg. Strzelbicki i Ant. Wojtalski.

W imieniu „Domu Towarowego“ przemawiał i udzielał wyjaśnień prezes zarządu p. Ludwik Klinowski, a członek komisji rewizyjnej p. Tadeusz Fileborn zaznamiętał obecnych ze stanem rachunkowym Stowarzyszenia, za cały okres jego istnienia, od roku 1913.

Zgromadzenie ogólne uchwaliło: 1) wprowadzić nowy dział spożywczy i artykułów pierwszej potrzeby, ze sprzedażą nie detaliczną, lecz na skrzynie i beczki i 2) powiększyć liczbę członków Zarządu „Domu Tow.“ o trzech. Na to stanowisko wybrano za pomocą tajnego głosowania p. p. W. Dębowskiiego 96 głosami, Ksaw. Massalskiego 91 gł., i Józefa Pogorzelskiego 81 gł.

Największą, następnie ilość głosów otrzymali: pp. A. Wojtalski 16 gł., G. Widliński 11 gł. i M. Pikulski 9 gł., jako zastępcy.

Wskutek wejścia p. Pogorzelskiego do zarządu, wybrano na jego miejsce do komisji rewizyjnej p. Stanisława Burgharda.

Vinum de vite purum

Wina mieszane po rb. 1 butelka

poleca

St. Wierzbicki

Nowy wydział już rozpoczął swoją działalność przy pomocy Komisji Aprowizacyjnej, dzięki czemu cena nafty spadła z 50—75 za kwartę do 36 kop. (72 halerzy). Cukier wkrótce będzie znacznie tańszy.

Ogólne zebranie „Liga Kobiet Polskich“ zwołuje miesięczne ogólne zebranie na środę przyszłego tygodnia t. j. d. 8 b. m.

**T-wo dramatyczne amatorskie.** Przy „Lidze Kobiet“ organizuje się T-wo dramatyczne amatorów, których zadaniem będzie artystyczne opracowanie i wystawianie sztuk patriotycznych, dotąd w zaborze rosyjskim nie grywanych. Zebranie organizacyjne odbędzie się w nadchodzącą niedzielę o godz. 11 rano w nowym lokalu „Ligi“, Lubelska, 41, na które zaprasza się osoby zainteresowane projektem i pragnące wstąpić do T-wa amatorów.

**Sprawozdanie kasowe z Obchodu 85 Roczniczy wybuchu powstania listopadowego.** Dochód wynosił:

Ze sprzedaży biletów na Obchód ludowy . . . . .	kor. 74.40
„ „ „ Obchód szkolny . . . . .	185.10
„ „ „ Wieczór Pamiątkowy . . . . .	337.10
„ „ „ programów . . . . .	265.39
„ „ „ nalepek . . . . .	391.40
„ „ „ ulicznej znaczka . . . . .	730.60
Ofiara służby z Zakrzewa . . . . .	70.—
Ofiara na Szkolnictwo p. M. Skotnickiego . . . . .	20.—
Razem Koron . . . . .	2073.99
Wydatki wyniosły Koron . . . . .	598.72
Czysty dochód Koron . . . . .	1475.27

Z czego w myśl uchwały Komitetu Obywatelskiego Obchodu 85 rocznicy wybuchu powstania 29 listopada 1830 r. przypada:

Na pomoc Legionistom (Liga Kobiet) 485.00  
Na głodnych (Kom. Obyw. m. Rad.) 485.08  
Na Szkoły (Kom. Szkoln. Rad.) 505.09.

**Piękny czyn służby dworskiej.** W poprzednim numerze „Gaz. Rad.“ w dziale ofiar pomieściliśmy notatkę o znacznej, bo 35 rublowej, ofierze dla Komitetu Obchodu Narodowego, nadesłanej przez służbę dworską z Zakrzowa. Tak wyjątkowa ofiarość ze strony włościństwa w tych czasach, gdy widzimy powszechnie wśród ludu upadek zasad i poczucie gorzącej nad wszystkim egoizm, jest godną najwyższej pochwały i uznania. Służba dworska z Zakrzowa dała postępkim swym dowód, że dobry Polak choć w zależności i bez wykształcenia może pojmować i wypełniać obowiązki obywatelskie. Na sumę wyżej wymienioną złożyły się datki następujących: Kowalski Szymon rb. 3, Stefański Władysław rb. 1, Kozdrach Michał rb. 1, Pawlak Adam rb. 1, Bogdański Szymon rb. 1, Frączek Jan rb. 1, Wójcik Walenty rb. 1.50, Kisior Michał rb. 1, Słomka Jakób rb. 1, Kaczorowski Karol rb. 1, Sikora Jan rb. 1, Porazek Mikołaj rb. 1, Słomka Jan rb. 1, Powarek Andrzej rb. 1, Kępa Józef rb. 1, Kiljan Antoni rb. 1, Faliński Antoni rb. 2, Kosior Andrzej rb. 1, Jaworska rb. 1, Kozłowski Józef rb. 1, Stępień Andrzej rb. 1, Nosek Tomasz rb. 1, Figaszewski Bronisław rb. 1, Gronkowski Franciszek rb. 1, Białkowski Marcin rb. 1, Kacperski Jan rb. 1, Sikora Władysław rb. 1, Kiljan Andrzej rb. 1, Prokop Bolesław rb. 1, Soból Jan rb. 1, Bilska Zofia kop. 50, Baćmaga Józefa kop. 50, Gos

Zyta kop. 50. Datki te w trzech równych częściach rozdzielone zostały dla głodnych, dla szkół i na ciepłą odzież dla legionistów.

**Wyjaśnienie.** Jak się okazuje wszystkie szkoły brały udział w obchodzie listopadowym szkolnym, więc i uczniowie progimnazjum p. Wojciechowicza udział w Obchodzie przyjmowali.

**Ofiary.** „Lidze Kobiet“ złożono następujące ofiary w gotówce i w naturze na gwiazdkę dla legionistów:

W gotówce: z drobnych ofiar na Wystawie rb. 16 kop. 25, bezimiennie złożono w mniejszych kwotach sumki, które w całości wynoszą rb. 38 kop. 39. Młodzież szkolna rb. 14 kop. 85, „Liga Kobiet“ w liży rb. 10, Wandzia i Tadzio E. rb. 3, Józio i Danuś jako karę za niegaszenie światła kop. 10. Zamiast bytności na Obchodzie listopadowym rb. 1, i 1 koronę; od „sympatyka“ 10 kor.; w drobnych ofiarach bezimiennie 16 kor. Ogółem w gotówce złożono rb. 83 kop. 59 i 27 koron.

Złożono w naturze: Tadzio J. napelniał słodyczami i niespodziankami 2 woreczki, p. E. S. 3 woreczki. Poszczególne złożono: 41 funtów cukierków, 39 funtów pierników, 24 funty orzechów, 37 f. czekolady, 3 f. marmolady, 60 paczek biszkoptów, 120 f. suszonych gruszek, 17 f. kiełbasy, 2 sznurki fig, opłatki, 8 tuzinów chustek do nosa, 5 f. świec, 101 książek do czytania, 3 do nabożeństwa, 12 pudełek papieru listowego, 125 sekretników, 305 pocztowych kart, 84 notesy, 8 tuż. ołówków i 1 tuż. bloczków, 150 paczek papierów, 195 cygaretek, 1 fajka, 24 lusterka, 1 szpul. nici, papierek Iglel, 1 tuż. agrafek, 6 par sznurowadeł, 10 łok. perkalu, 2 tuż. skarpetek, 30 par ciepłych onuzek, 70 par rękawiczek, 6 szalików, 6 tuzinów zarzękawków, 4 kominiarki, 3 ciepłe kamizelki, 1 baszyk, 229 mydełek, 1 tuzin szczoteczek, 6 pudełek proszku do zębów, 10 pudełek pasty oraz szczotka do czyszczenia, szczyryk, szczoteczka do wąsów, oraz inne drobiazgi, p. J. nowe łóżko dla szpitala.

Na biednych Zochna Cz. 50 kop. Ofiarowane do dyspozycji p. porucznika K. przez p. Sz. kor. 10 przeznaczono Lidze Kobiet na ciepłą odzież dla Legionistów.

Na ręce p. Jadwigi Marciniowskiej złożono w „Lidze Kobiet“ na ciepłe onuczki dla Legionistów rb. 30.

Bezimiennie na ciepłą odzież dla Legionistów złożono na ręce M. Jastrzębowskiej koron 100. Za hojne te ofiary „Liga Kobiet“ przygotowała woreczki gwiazdkowe i wraz z pakami ciepłej odzieży na 200 ludzi przez swoje delegatki odesłała do Lublina, a z tamtąd na front wojowy. Dalsze ofiary są bardzo pożądane i Liga prosi o dalsze nadsyłanie ofiar.

Służba szpitala św. Kazimierza w d. 21 listopada, złożyła na ręce Starszej S. Miłosierdzia 35 rb. 76 kor. i 2 kor. na Seminarjum duchowne w Sandomierzu.

W dniu 29 listopada nieodebrana reszta od kupna biletu, na obchód w sumie 6 koron złożono w Redakcji do równego działu: na szkoły, głodnych i ciepłą odzież dla Legionistów.

## LISTY DO REDAKCJI.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o umieszczenie na łamach „Gazety Radomskiej“ następującego pisma:

### Oświadczenie.

W N<sup>o</sup> 324 „Myśli Niepodległej“ w Warszawie ukazał się artykuł obwiniający mnie, jakoby w *Bolesławiu* (pow. Olkuski), jako komendant kompanii Legionów, rozkazał — z okazji przeprowadzonego tam werbunku — otoczyć wieś wojskiem, mężczyznom aresztować, zaś do kobiet, dzieci i starców usiłujących odbić „aresztowanych“, strzelać salwami! Skutkiem tego miałem zamordować 6 osób, zaś dwadzieścia kilka kobiet i dzieci bardzo ciężko ranić!

„Oświadczam tedy, że całe to opowiadanie jest od początku do końca *zwykłym, ohydny oszczerstwem, w którym niema ani słówka prawdy!* Przeciwnie redaktorowi „Myśli“ Niemiejowskiemu, indywiduum usuniętem z Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy w Warszawie, oraz przeciw niejakim Momen-towiczowi (stojącemu obecnie na usługach moskalfilów), wniosłem drogą służbową przez Sąd polowy C. K. Komendy Legionów skargę o oszczerstwo.

Nie jest również prawdą, jakoby przesłane do Radomia 200 egz. „Myśli“ z inkryminowanym artykułem — wykupił! Wprost przeciwnie! Zamówiłem dla rozdania wśród sfer niepodległościowych pewną ilość tego numeru, na dowód, jakich niegodziwych dróg chwyta się dziś wszelka kanalia moskalofilska, aby zozydzić nienawistnych im polskich żołnierzy — żywy wyrzut ich spódlonego sumienia.

Oświadczam, iż rozświetlających uwłaczające mej czi oszczerstwa dotkliwie skarę i na drodze sądowej poszukam sobie sprawiedliwości.

Czci swej nikomu bezkarnie targać nie pozwolę.

Radom 1-XII 1915.

Posel Klemensiewicz.  
p. por. Legionów polskich.

## Z KRAJU.

**Obchód narodowy w Lublinie.** Pochód narodowy z katedry na ementarz dla złożenia wieńców ku uczczeniu pamięci pogrzebanych tam uczestników walk o niepodległość Polski, odbył się we wzorowym porządku i miał charakter poważnej, pełnej nastroju demonstracji uczuć, przepełniających nas w dzień rocznicy podjęcia walki o oswobodzenie Ojczyzny z niewoli moskiewskiej.

Pochód, składający się z poważnej liczby młodzieży szkolnej i przedstawicieli różnych sfer społecznych, wywierał podniosłe wrażenie, które potęgował udział oddziału Legionów Polskich w rynsztunku bojowym, komenderowanego dla pełnienia pierwszej strażi honorowej przy prześliznym sztandarze, ofiarowanym Legionom przez W. N. Ł.

Pochód rozpoczął oddział dzielnej drużyny skautowej szkół męskich, następnie szły reprezentacje szkół męskich i żeńskich ze swymi sztandarami, z których wiele zwracało uwagę pięknoscia, odrobienia, weterani powstania 1863 roku ze sztandarem z obrazu Matki Boskiej i Orłem Białym i Pogonią po drugiej stronie, delegacje z wieściami, przedstawicielami kleru, adwokatury, ciała lekarskiego, korporacje rzemieślnicze, kupieckie, robotnicze i t. d.

Przed pomnikiem Unji mecenas Sekutowicz wygłosił mowę na ementarzu w miejscu, gdzie ma stanąć z funduszy składkowych pomnik ku czci uczestników walk o niepodległość Ojczyzny, podniósł mowę wypowiedział ks. Jan Władziński, wzruszając ją do głębi słuchaczy. Podczas całej drogi pochodu śpiewano pieśni patriotyczne: „Jeszcze Polska nie zgięła“, „Boże coś Polskę“, „Z dymem pożarów“ i „Rotę“.

Dzień obchoda świętowano w mieście całym, sklepy były zamknięte, jak również biura.

## Schichta Wojenne Pranie

najtańszy, najbardziej oszczędzający bieliznę i najskuteczniejszy sposób prania:

Namaczyc bieliznę w wodzie z ekstraktem do prania „Pochwała gospodyń“ przez parę godzin lub też całą noc. Prac potem jak zwykle dalej, używając tylko trochę mydła — najlepiej Schichta z marką „Jeleń“. Wystarczy to, aby otrzymać najśliczniejszą bieliznę.

Zaoszczędza pracę, czas, pieniądze i mydło.



We wszystkich lepszych sklepach nabyć go można.

## ZGINĘŁA

Karta legitymacyjna wydana na imię Zofii Domańskiej w czwartek 2 grudnia na placu Rajtzuła. —1

## Prenumerata

na pisma wznowiona.  
Pocztówka. Lubelska 28. —2

## Stancja

dla panien za bardzo przystępną cenę, pomoc w naukach. Lubelska 30 m. 37 II piętro. —3

## Stan rachunków Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Radomskich dnia 30 Listopada 1915 r.

AKTYWA.		Ruble i kopiejki		PASywa.		Ruble i kopiejki		
Gotowizna w Kasie . . . . .	134834	70		Kapitał udziałowy . . . . .	347991	55		
„ w Bankach na rach. bież. . . . .	64454	65	199289	35	622	95		
Pożyczki terminowe:				zakładowy . . . . .	64781	55		
a) poręczone solidarnie . . . . .	1071518	20		zapasowy . . . . .	176140	54		
b) zabezpieczone hipoteką . . . . .	1410540	39		rezerwowo . . . . .	19097	32	260642	
c) „ papierami % % . . . . .	67151	32		Rezerwa specjalna . . . . .			608633	
d) „ udziałami . . . . .	7562	11	2556772	02			29	
Pożyczki w dochodzeniu sądowym:				Procent za 1 półrocze 1915 r. od sum lo-			31	
a) poręczone solidarnie . . . . .	70784	46		kowanych w Banku Tow. Spółdzielczych			2537156	
b) zabezpieczone hipotecznie . . . . .	58699	97		Kapitały na lokacji (wkłady) . . . . .			8887	
c) zabezpieczone papierami % % . . . . .	1660	25	131344	Dywidenda nie odebrana . . . . .			66532	
Papiery procentowe kap. rezerwowego . . . . .			146118	Procenty i prowizja pobrane . . . . .			4427	
„ „ „ zapasowego . . . . .			12500	Amortyzacja nieruchomości . . . . .			10000	
Procenty i prowizje zaległe . . . . .				Fundusz na pożyczki bezprocentowe . . . . .				
Nieruchomość № 5 przy ul. Szerokiej . . . . .								
Ruchomości biura . . . . .								
Sumy przechodnie . . . . .								
Koszty handlowe . . . . .								
Różne rachunki . . . . .								
Pożyczki bezprocentowe i zapomogi . . . . .								
Razem . . . . .			3235666	76	Razem . . . . .		3235666	76

Prezes Ludwik Klimowski

Członkowie Komitetu Kasy

Zarządzający Rachunkowością Józef Pogorzelski  
Kontroler Feliks Wojciechowski

Buchalter Aleksander Wakulski